

Maria Byczynski¹

Czy popiersie gen. W. Andersa znajdzie się w National Army Museum w Londynie?²

Nigdy żaden polski dowódca nie doczekał się swojej rzeźby w brytyjskim muzeum. Dzięki Polonii może się to zmienić. National Army Museum w Londynie wyraziło chęć wystawienia popiersia jednego z największych polskich bohaterów – gen. Władysława Andersa. National Army Museum (czyli Muzeum Armii Narodowej) to główne muzeum armii brytyjskiej. Znajduje się w prestiżowej londyńskiej dzielnicy Chelsea. W 2017 r. przeszło gruntowną renowację, która kosztowała ponad 23 miliony funtów. Jego otwarcia dokonała sama królowa Elżbieta II. O tym, kim był niezłomny polski generał Władysław Anders, wie zapewne każde polskie dziecko. Ale czy wie brytyjskie? Czy społeczność Wielkiej Brytanii jest świadoma dokonania tego wybitnego generała?

W internecie ruszyła zbiórka, która może zaowocować rozsławieniem sławnego dowódcy na dziesięciolecie³. Odsłonięcie rzeźby planowane jest na wiosnę 2021 r. Anders pełnił najważniejsze funkcje wojskowe i polityczne w kraju. Był generałem dywizji oraz Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych, a także następcą Prezydenta RP na uchodźstwie i generałem broni. Po wojnie osiadł w Wielkiej Brytanii i tam też odszedł na wieczną wartę 12 maja 1970 r. – dokładnie w 26. rocznicę dowodzonej przez siebie zwycięskiej bitwy pod Monte Cassino oraz w 50. urodziny swojej żony. Zgodnie z ostatnią wolą gen. Anders został pochowany wśród swoich żołnierzy na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino we Włoszech.

¹ Maria Byczynski – dziennikarka, mieszkająca na stałe w Londynie. Ukończyła studia z zakresu historii sztuki na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Należy do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie i National Union of Journalists w Wielkiej Brytanii. Aktywnie działa również na rzecz Polonii, udzielając się na portalu polonijnym British Poles oraz Kurjerze Polskim.

² Tekst pierwotnie został zamieszczony na stronie: <https://www.britishpoles.uk/tylko-u-nas-czy-popiersie-gen-w-andersa-znajdzie-sie-w-national-army-museum-w-londynie/>. Za zgodę na przedrukowanie tekstu w roczniku „Polonia Inter Gentes” Autorce serdecznie dziękujemy.

³ Link do zbiórki: <https://pomnik-andersa.pl/>.

Czy jest szansa, że społeczność brytyjska będzie mogła się dowiedzieć więcej o tym bohaterskim dowódcy? Czy Londyn nie powinien go uhonorować we właściwy sposób? O tym na łamach naszego portalu rozmawialiśmy wielokrotnie z córką generała – Anną Marią Anders, która obecnie piastuje stanowisko ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Rzymie.

Pomysł pojawił się jak na zamówienie. Zza oceanu odezwali się polscy weterani, skupieni wokół Okręgu 2. Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, z inicjatywą zamówienia kolejnej rzeźby wykonanego w brązie popiersia Generała. To właśnie ta grupa patriotycznych działaczy zamówiła podobną rzeźbę dla miasta Cassino we Włoszech w 2014 r. Pomnik na zamówienie Okręgu 2. SWAP wykonał słynny mistrz Andrzej Pityński. Plac, na którym stoi pomnik, otrzymał miano: Largo Władysław Anders (Comandante del II Corpo d' Armata Polacco, 1944). Monument w Cassino jest zmodyfikowaną kopią pomnika generała Andersa, który stoi na weterańskim cmentarzu w „Amerykańskiej Częstochowie”, Doylestown, PA. Inna kopia tego pomnika znajduje się także w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Do stworzenia rzeźby trudno było sobie wymarzyć bardziej odpowiedzialną osobę niż sam mistrz Andrzej Pityński, autor słynnego Pomnika Katyńskiego z New Jersey, o którego pozostanie na swoim miejscu z sukcesem walczyła amerykańska Polonia. Jak powiedział naszemu portalowi Teofil Lachowicz, sekretarz Stowarzyszenia:

Mistrz Andrzej Pityński zrezygnował z honorarium za swoją pracę. Jest to jego prywatny wkład w realizację całego zamierzenia. Gdyby nam przyszło zapłacić za wykonanie projektu rzeźby u tej klasy artysty, to koszt wzrósłby przynajmniej o dodatkowe 20 tysięcy dolarów. Doceńmy jego wspaniały gest, ponieważ Mistrz kieruje się pobudkami patriotycznymi i w ten sposób chce wyrazić swój szacunek dla osoby gen. W. Andersa.

Pozostawała jednak kwestia znalezienia godnego miejsca. Mamy w Londynie wiele polskich miejsc, gdzie takie popiersie mogłoby się znaleźć – Instytut Sikorskiego, Ognisko Polskie, POSK czy Ambasada RP. Nam jednak zależało, by rzeźba znalazła się w miejscu eksponującym wkład Generała i polskich sił zbrojnych w czasie II wojny światowej, wsparcie Wielkiej Brytanii oraz bohaterstwo polskich żołnierzy walczących o wolność ramię w ramię z Brytyjczykami. Na rozwiązanie tej kwestii nie przyszło nam długo czekać. Tak się składa, że kilka miesięcy wcześniej zostaliśmy zaproszeni na otwarcie wystawy w National Army Museum zatytuowanej

Fighting and suffering: Polish citizens during World War II (tłum. Walka i cierpienie. Polscy obywatele w czasie II wojny światowej), która przedstawiała walkę i cierpienia polskiego narodu w czasie II wojny światowej. Wystawa była nowatorska, gdyż rzadko kiedy na Zachodzie można natrafić na przedstawienie polskich doświadczeń wojennych widzianych polskim okiem.

Istotnym faktem jest, że od 2018 r. dyrektorem generalnym tej placówki jest Justin Maciejewski, w którego żyłach płynie polska krew. Jak przyznał się w rozmowie z British Poles: „Nie znam dobrze języka polskiego, ale jestem dumny ze swojego dziedzictwa i moje serce bije dla Polski”. Jest doświadczonym wojskowym, jego czynna kariera w wojsku trwała 27 lat, był szefem Królewskiego Korpusu Pancernego i Piechoty, dowodził też 2. batalionem The Rifles w Iraku. Uzyskał tytuł magistra w dziedzinie obronności na Kings College w Londynie i ukończył historię na Uniwersytecie w Cambridge, gdzie specjalizował się w brytyjskiej historii imperialnej i wojskowej. Skontaktowaliśmy się z dyrektorem Maciejewskim, czy popiersie mogłoby znaleźć się w National Army Museum. Jego odpowiedź była natychmiastowa: „TAK!”. Dyrektor z zachwytem opowiedział portalowi British Poles:

Wszyscy pracownicy Muzeum będą uhonorowani darem popiersia generała, szczególnie przy okazji 50. rocznicy jego śmierci. Planowaliśmy w najbliższych latach zorganizować wystawę o Kampanii Włoskiej i podkreślić rolę Generała i Polskiego II Korpusu [...]. Historia i dziedzictwo żołnierzy polskich, którzy walczyli we Włoszech, stanowią najcenniejszą część wspólnego dziedzictwa wojskowego Wielkiej Brytanii i Polski. Tak wielu żołnierzy II Korpusu Polskiego musiało z przyczyn od nich niezależnych budować swoją przyszłość w Wielkiej Brytanii. Jako syn jednego z tych żołnierzy uważam, że otrzymanie takiego popiersia byłoby czymś wyjątkowym. Pamiętam, jak mój ojciec mówił o generale Andersie. Spotykał go kilkakrotnie zarówno we Włoszech, jak i po wojnie w Anglii.

Radość ambasador Anny Marii Anders była przeogromna. „Jestem szczęśliwa, że mój Ojciec będzie uhonorowany w kraju, gdzie dokonał swojego żywota! National Army Museum to bardzo prestiżowe publiczne miejsce. Każdy, kto do niego przyjdzie, będzie mógł się dowiedzieć o bohaterstwie polskich żołnierzy” – powiedziała portalowi British Poles. Dyrektor Maciejewski dodaje: „Byłbym szczęśliwy, gdyby to popiersie zostało wręczone osobiście przez córkę generała – Annę Marię Anders”.

Mieliśmy już wiele spraw dopiętych, ale pozostała jeszcze niezwykle ważna kwestia finansowania projektu. W takiej sytuacji zwróciliśmy się do

Ambasady RP w Londynie i ambasadora prof. Arkadego Rzegockiego. I tu kolejna miła niespodzianka: otrzymaliśmy chęć wsparcia projektu. Pan ambasador osobiście skontaktował się z nowopowstałym Instytutem Andersa z siedzibą w Lublinie. Założyciel Instytutu Michał Dworski entuzjastycznie zaproponował założenie zbiórki publicznej i powiedział portalowi British Poles:

Forma zbiórki publicznej, jaką zaproponowaliśmy, wynikała z naszego pomysłu, aby popiersie generała Władysława Andersa powstało dzięki wysiłkowi i wsparciu jak największej liczby osób, chcących wyrazić w ten sposób swoją pamięć i szacunek dla dorobku generała. Dzięki bardzo dużemu nakładowi pracy i środków udało się w krótkim czasie stworzyć profesjonalną stronę internetową obsługującą wpłaty.

Na stronie zbiórki możemy przeczytać:

Z inicjatywy Ambasador RP we Włoszech Anny Marii Anders, Ambasadora RP w Wielkiej Brytanii Arkadego Rzegockiego oraz portalu „British Poles” – Instytut im. gen. Władysława Andersa oraz Fundacja Skarbowości im. Jana Pawła II ogłaszają niezwykłą inicjatywę mającą na celu uhonorowanie postaci generała Władysława Andersa w 50. rocznicę jego śmierci, która przypada na rok 2020. Pragniemy wspólnymi siłami naszych rodaków w kraju i na emigracji ufundować popiersie generała autorstwa mistrza Andrzeja Pityńskiego – polskiego rzeźbiarza mieszkającego w Stanach Zjednoczonych, Kawalera Orderu Orła Białego, członka Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, znanego przede wszystkim jako autora słynnego pomnika katyńskiego w Jersey City w USA. Celem Kampanii jest pozyskanie funduszy na wykonanie i odlew popiersia, jego zabezpieczenie oraz transport do Wielkiej Brytanii ze Stanów Zjednoczonych. Koszt całego przedsięwzięcia to ok. 65 tysięcy złotych.

Liczymy, że Polonia brytyjska oraz Polonia rozsiana na całym świecie przyłączy się do zbiórki, efektem której będzie wystawienie w najbardziej prestiżowym wojskowym muzeum w Wielkiej Brytanii popiersia jednego z najwybitniejszych synów polskiej ziemi. Posiadanie popiersia generała Andersa w Muzeum Armii Narodowej będzie potężnym symbolem bliskiej przyjaźni między Polską a Wielką Brytanią. Przyjaźni ukształtowanej na niebie nad Anglią, na polach bitew we Włoszech i północno-zachodniej Europie i kontynuowanej dzisiaj.

Dlatego prosimy Was o wsparcie tej bardzo potrzebnej zbiórki. Każda, nawet najmniejsza wpłata jest ważna. To nie tylko nasz obowiązek, ale i po-

wód do dumy, że mamy zaszczyt dołożyć małą cegielkę do tego wielkiego przedsięwzięcia. Niech dzieło Władysława Andersa, którego losy zawsze związane były z dziejami Polonii i polskiej emigracji, połączy Polaków w kraju i zagranicą. Promujmy wspólnie nasze wspaniałe historyczne dziedzictwo!